

## Historia imperium

„Sprawa polska” opowiedziana z perspektywy zaborcy. Książka Andrzeja Nowaka „Metamorfozy Imperium Rosyjskiego 1721 – 1921” jest o sile rosyjskiego narodu i państwa, jego obawach, pretensjach i ambicjach. Ciekawie opowiedziana historia z perspektywy imperium pozwala także lepiej zrozumieć, dlaczego postępuje ono dziś tak, jak postępuje. Zrozumieć nie musi oznaczać usprawiedliwić. Lektura tej książki pokazuje mi jak bardzo my Polacy lubimy historie opowiedziane przez siebie samych (i amerykańskie filmy). Tworzą one nasz świat, w którym wygodnie się mościmy, nawet jeśli są one pełne rozbiorów, ofiar i przegranych powstań. Historie służą nam w wyjaśnieniu, jak znaleźliśmy się w tym miejscu i w uzasadnieniu dalszych poczynań. Pomagają nam pielęgnować dobre mniemanie o sobie, choćbyśmy, nie wiem jak bardzo, mieli dość (tylko) moralnych zwycięstw... Warto poznawać historie innych narodów, w szczególności naszych sąsiadów, aby się potem nie dziwić, że tak wielu Rosjan popiera Władimira Putina i nie wyjaśniać tego tylko kremlowską propagandą, a także, aby w sprawach swojego kraju nie kierować się sentymentami, ale zrozumieniem innych stron. Alternatywą jest lęk przez niezrozumiałym, obcym, wielkim Rusem. Ta fobia jedynie nas usztywnia i skazuje na współpracę z innym imperium, amerykańskim, co ono oczywiście wykorzystuje narzucając swoje warunki. Ups, tak nie mówimy?... Każda historia, jeśli jest jedyną wersją w wyobraźni jest tylko ideologią. Marzy mi się, że potrafimy zestawiać wiele różnych historii obok siebie. A tożsamość nie jest zamkniętą konserwą, którą w strachu bronimy przed pęknięciami i rozpadem, ale jest poczuciem współistnienia z innymi. Może w tym jest źródło siły, w odwadze wychodzenia poza swoje ulubione historie bez obawy, że zapomnimy. Uzyskujemy wtedy większą swobodę prowadzenia polityki. Doświadczenie może być i obciążeniem i uwolnieniem. Książkę polecam.

10.02.2019